

Churchill ustąpił ze stanowiska premiera

LONDYN (PAP). — W dniu 5 kwietnia w godzinach popołudniowych podano oficjalnie do

Urząd Blanka wyciąga swe macki do Austrii

WIEDEN (PAP). — Organ Komunistycznej Partii Austrii na obszarze Tyrolu i Vorarlbergu „Neue Tageszeitung” podaje szereg szczegółów na temat ścisłego powiązania tzw. urzędu Blanka z nielegalnymi formacjami wojskowymi w Austrii zachodniej.

W formacjach tych, jak np. w tzw. „Zandarmierii” i „korpusie wartowniczym”, szkolone są kadry dla przyszłych austriackich jednostek wojskowych, które włączone mają być do sił zbrojnych paktu atlantyckiego.

Przedstawiciele urzędu Blanka dokonują regularnie inspekcji koszar w Tyrolu, gdzie stacjonowane są oddziały Zandarmierii.

Diennik podkreśla, że inspektorzy zachodnio-niemieccy zachowują się jak przyszli dowódcy austriackich jednostek wojskowych NATO.

Wiec w N. Jorku pod hasłem pokojowego współistnienia

NOWY JORK (PAP). Dnia 4 bm. odbył się tu wiec pod hasłem „walki o pokojowe współistnienie między państwami o różnych systemach politycznych. Na wiecu przemawiał znany publicysta A. Kahn, działaczka społeczna Robeson i duchowny protestancki Forbes.

Groźba przewrotu w Chile

NOWY JORK (PAP). — Jak wynika z doniesień prasy chilijskiej, proamerykańskie elementy reakcyjne snują plany obalenia Kongresu w tym kraju i wprowadzenia reżimu dyktatury wojskowej. Czasopismo chilijskie „Vistazo” donosi, że grupa oficerów z akademii wojskowej utworzyła w armii chilijskiej podziemną organizację, która zamierza wprowadzić w Chile reżim na wzór reakcyjnego reżimu Wenezueli.

WASZYNGTON

Podano tu do wiadomości, że w połowie maja wiceprezydent USA, Nixon, uda się na oficjalną wizytę do Hiszpanii.

QUITO. — Agencja United Press donosi, że rząd Ekwadoru przeprowadza obecnie liczne aresztowania w kołach opozycji.

W Quito (stolica kraju) zostało aresztowanych 3 przywódców opozycji pod zarzutem „rozpowieszczania fałszywych pogłosów w celu wywołania zamieszania”. Poza tym policja uwięziła b. prezydenta Ekwadoru, liberała Car-

SPORT

Pilkarze belgijscy przyjechali do Polski

We wtorek po południu zatrzymała się w Warszawie w przejeździe do Wrocławia międzynarodowy mecz piłkarski z kadrą Polski (7 bm.) pierwsza grupa czołowej drużyny II ligi belgijskiej White Star (Bruksela).

Pierwsza grupa Belgów liczy 13 osób.

Cała ekipa belgijska składa się z 18 piłkarzy, w tym 10 gra w White Star, a pozostali w I-ligowych klubach Belgii.

W spotkaniu wrocławskim White Star wystąpił prawdopodobnie w składzie: bramkarz: Ausloos (Vannes); obrońca: Can Camp, van Wollenhuysen, Brakman; pomoc: Van Moerkerte, de Bast; atak: Charlier, Vertinden, Delecluyse, Dimanche.

wiadomości, że premier rządu brytyjskiego Winston Churchill udał się do królowej Elżbiety i złożył na jej ręce rezygnację ze stanowiska premiera. Królowa rezygnację przyjęła.

Agencja Reutersa donosi, że następca Churchilla na stanowisku premiera rządu brytyjskiego będzie dotychczasowy minister spraw zagranicznych Anthony Eden.

Oficjalny komunikat w sprawie objęcia funkcji premiera przez A. Edena ma być ogłoszony dzisiaj.

Tylko 3 amerykańskie marionetki nie odpowiedziały na zaproszenie

Dzisiaj w Delhi rozpoczyna obrady konferencja krajów azjatyckich

DELHI (PAP). — W środę, 6 bm. rozpoczyna się w stolicy Indii konferencja krajów azjatyckich w sprawie zmniejszenia napięcia w sytuacji międzynarodowej. Wezmą w niej udział delegacje ze Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej, Indii, Indonezji, Wietnamskiej Republiki, Demokratycznej Japonii, Burmy i 11 innych państw Azji.

Na zaproszenie nie odpowiedziały tylko Syjam, Korea południowa i Filipiny.

Według ostatnich wiadomości, łącznie przyjdzie do Delhi ok. 225 delegatów — działaczy różnorodnych organizacji politycznych i społecznych, wybitnych naukowców, pisarzy, artystów.

Główne problemy, nad którymi będzie obradować konferencja, to: pięć zasad pokojowego współistnienia, zakaz broni masowej zagłady i pokojowe wykorzystanie energii atomowej, zacieśnienie współpracy gospodarczej i kulturalnej między krajami Azji.

Konferencja ma utworzyć szereg komisji, które zajmą się zagadnieniami politycznymi, gospodarczymi, socjalnymi, kulturalnymi i naukowymi Azji. Na zakończenie, dnia 10 bm. ma odbyć się wielki wiec, który zwołuje hinduski komitet przygotowawczy do konferencji.

Jak wynika z wiadomości nadchodzących do Delhi, kon-

Opłata pocztowa zliczona ryczałtem

Cena 20 gr

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, środa 6 kwietnia 1955 r. Nr 82 (496)

- ★ Uchwalenie budżetu na rok 1955
 - ★ Zmiany w regulaminie Sejmu
 - ★ Zatwierdzenie ważnych dekretów
 - ★ Nowi członkowie Rady Państwa
- ## Obrady Sejmu PRL

WARSZAWA (PAP). — Po rządzie dzienny posiedzenia Sejmu w dniu 5 bm. obejmował:

1. Dalszy ciąg dyskusji nad sprawozdaniami Komisji Budżetowej, głosowanie nad pro-

jektom ustawy budżetowej na rok 1955 i projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania Rady Ministrów z wykonania budżetu państwa za rok 1953.

2. Sprawozdanie Komisji Spraw Ustawodawczych o projekcie ustawy o przekazaniu sądom powszechnym dotychczasowej właściwości sądów wojskowych w sprawach karnych osób cywilnych, funkcjonariuszów organów bezpieczeństwa publicznego, Milicji Obywatelskiej i służby więziennej.

3. Omówienie pracy wojewódzkich zespołów poselskich i wnioski w sprawie zmian w regulaminie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

4. Zmiany w składzie stałych komisji sejmowych i wybór nowych komisji.

Punkty 5 i 6 porządku dziennego obejmowały sprawozdania Komisji Spraw Ustawodawczych o dekretych wydanych w okresie od poprzedniej sesji Sejmu, punkt 7 — uzupełnienie składu Rady Państwa.

Po zatwierdzeniu przez Sejm porządku dziennego przystąpiono do dyskusji nad sprawozdaniami Komisji Budżetowej.

Głos zabierali posłowie: Antoni Bigus (woj. gdańskie), Stanisław Urbanczyk (m. Łódź), Tadeusz Czystohorski (woj. białostockie), min. skupu — Antoni Mierzwinski, Józef Zbudniewek (woj. łódzkie), Wanda Gościńska (m. Łódź), Zdzisław Studziński (woj. gdańskie), Jan Klecha (woj. olsztyńskie), Franciszek Dąbowski (woj. zielonogórskie), Maria Iskra (woj. krakowskie), Wacław Sliwinski (woj. warszawskie), Stefan Ratajczak (woj. poznańskie), Julian Horodecki (woj. łódzkie), Edward Turowski (woj. olsztyńskie), Bolesław Strózek (woj. lubelskie), Piotr Świątek (woj. rzeszowskie) i Witold Biernawski (woj. krakowskie).

Po wyczerpaniu listy mówców marszałek Sejmu udzielił głosu ministrowi finansów dr Tadeuszowi Dietrichowi. Stwierdził on, że rząd nie zgłasza sprzeciwu wobec projektu porażek wniesionych przez Komisję Budżetową (zwiększenie wydatków o ok. 100 mln. zł., dochodów zaś o ok. 37 mln. zł.).

Wszystkie wnioski wysunięte w czasie obrad poszczególnych komisji, podkomisji oraz w toku debaty sejmowej zostaną wzięte przez rząd pod uwagę.

W głosowaniu Sejm zaakceptował projekt ustawy budżetowej na rok 1955 jednomyślnie.

Jednomyślnie również Sejm zatwierdził sprawozdanie Rady Ministrów z wykonania budżetu państwa za rok 1953.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Siewy wiosenne



Coraz więcej spółdzielni produkcyjnych, PGR i chłopów indywidualnych woj. łódzkiego przystępuje do prac wiosennych w polu.

W pracach przygotowawczych, jak orki, kultywacje itp. przodują w sieradzkim spółdzielnie produkcyjne w Małkowie i Wojsławicach. Z indywidualnych gospodarzy pierwszy w pow. sieradzkim do siewów przystąpił przedwodniczący Gr. RN w Grabówce; do dnia 2 kwietnia zasiał on już 1 ha owsa.

W pow. łowickim przodują w siewach spółdzielnie produkcyjne w Niedźwiadzie i Dziadkowicach. Spółdzielcy w Niedźwiadzie zasiali już sara-
dele, a spółdzielcy w Dziadkowicach przystąpili wczoraj do siewu owsa.

W siewach wiosennych nie pozostają także w tyle PGR naszego województwa. Oto w zespole PGR Blonie zasiano już 60 ha owsa, a gospodarstwo Suchodębie (w tym samym zespole) przystąpiło wczoraj do siewu grochu. Zespół PGR w Czerniewie także przystąpił do siewu owsa i zasiał już 7 ha mieszanek strączkowych.

(g)

51 tys. zł dla najlepszych pionów bezbrakowych

Prezydium ZG Włóknarzy wspólnie z przedstawicielami poszczególnych centralnych zarządów przemysłowych dokonało 4 bm. analizy pracy pionów bezbrakowych we wszystkich branżach przemysłu włókienniczego w IV kwartale 1954 r., przyznając jednocześnie najlepszym pionom nagrody rzeczowe, łącznej wartości przeszło 51 tys. zł.

W przemyśle bawełnianym tytuł najlepszych uzyskali pionownicy z Zakładów im. Marchlewskiego.

Doskonałe wyniki uzyskali pionownicy bezbrakowe w przemyśle północno-zachodnim w Zakładach im. Fr. Zmbrzyckiego.

Nieprzerwanie płyną meldunki o zobowiązaniach robotników łódzkich na cześć 1 Maja

Wczoraj dalsze zakłady Łódzi i województwa podejmowały zobowiązania dla uczczenia zbliżającego się święta klasy robotniczej — 1 Maja. Oto krótkie meldunki z wczorajszych zebrań załóg:

W ZAKŁADACH IM. DYWIZJI KOŚCIUSZKOWSKIEJ

Poszczególne oddziały fabryki zgłosiły zobowiązania, dotyczące podniesienia jakości produkowanych tkanin, wzrostu wydajności i oszczędności. Ogółem Czyn 1-majowy załogi ZPB im. Dywizji Kościuszkowskiej pozwoli wygospodarować dodatkowo 488.678 złotych.

Na uwagę zasługuje zobowiązanie tkaczy, którzy postanowili podnieść ilość i gatunek tkanin o 17.039 metrów oraz wykończalni, której załoga zobowiązała się wykończyć dodatkowo 14.104 m tkaniny wartości 439.621 zł.

Przed Świątowym Kongresem Matek

BRUKSELA (PAP). — Pod hasłami walki w obronie życia dzieci, praw kobiet i pokoju rozpoczął się 2 bm. w Brukseli Ogólnokrajowy Kongres Kobiet Belgijskich, zwołany z inicjatywy postępowej organizacji „Zjednoczenie kobiet belgijskich w obronie pokoju i dobrobytu”. Kongres ten stanowi jeden z etapów w przygotowaniach do Świątowego Kongresu Matek, który odbędzie się w lipcu br.

W pracach kongresu biorą udział przedstawicielki kobiet wielu krajów, m. in. Francji, Włoch, Czechosłowacji, Niemiec zachodnich i ZSRR.

W ZPB IM. RÓŻY LUKSEMBURG

Żałoga ZPB im. Róży Luksemburg dla uczczenia święta klasy robotniczej zobowiązała się wykonać plan II kwartału o 1 dzień przed terminem.

Pracownicy przedzalni średnioprzędnej postanowili zmniejszyć ilość odpadków zwrotnych o 522 kg i odpadków bezzwrotnych o 632 kg oraz zmniejszyć ilość zwiek o 48 kg. Ponadto pracownicy przedzalni przewiązali ponad plan 1500 kg przędzy. Pracownicy zgrzeblarni zobowiązali się zmniejszyć odpadki zwrotne o 0,2 proc., a pracownicy samoprządnicy zlikwidują odpadki zwrotne o 0,3 proc.

Pracownicy wykończalni zobowiązują się dać miesięcznie ponad plan 10.000 m tkaniny bielonej.

(st)

W ŁÓDZKIEJ FABRYCE WYROBÓW GUMOWYCH

na podkreślenie zasługuje zobowiązanie zespołu Denusowej, który w kwietniu br. podniesie jakość produkcji o 2 proc., zmniejszy braki o połowę w stosunku do marca i par obuwia gumowego. Ob. Denusowa ponadto, dla uczczenia święta 1 Maja wezwwała załogę do współzawodnictwa o tytuł najlepszej zmiany i najlepsze go zespołu konfekcyjnego w fabryce. Wraz ze zobowiązaniem brygady Pietrkowskiego, krojczego Sadowskiego, tokarza Szczepańskiego i innych — 92 proc. załogi biorącej udział w Czynie 1-majowym przysporzy fabryce w kwietniu br. oszczędności i ponadplanowej produkcji wartości 235.458 złotych.

(F. B.)

Zagadnienia prawne w związku ze sprawą bezpieczeństwa zbiorowego omawiano 4 i 5 bm. na sesji PAN

WARSZAWA (PAP). — W dniach 4 i 5 bm. uczestnicy odbywającej się w Warszawie sesji naukowej Polskiej Akademii Nauk, poświęconej problemowi bezpieczeństwa zbiorowego w Europie przedyskutowali aktualne kwestie zagadnienia prawne związane z omawianym tematem.

Referaty poświęcone tym zagadnieniom wygłosili: profesor Uniwersytetu Warszawskiego — Manfred Lachs nt. „System

bezpieczeństwa zbiorowego, a sprawa bezpieczeństwa i pokoju”, profesor UW — Cezary Berezowski nt. „Układy o wzajemnej pomocy a system bezpieczeństwa zbiorowego” i profesor Uniwersytetu Poznańskiego — Tadeusz Cyprian nt. „System bezpieczeństwa zbiorowego, a zagadnienie zakazu broni masowej zagłady”.

W dyskusji zabierali głos uczeni z wielu krajów.

Wszyscy — bez względu na różniące ich poglądy polityczne, zgadzali się z tym, że pokojowe współistnienie państw o różnych systemach politycznych i społecznych jest możli-

Co mówili zagraniczni goście NA KONGRESIE POKOJU W WARSZAWIE

KINKAZU SAIONJI (JAPONIA) — PRZEDSTAWICIEL
ŚWIATOWEJ RADY POKOJU:

— Dla nas wszystkich, którzy przeciwstawiamy się wojnie i pracujemy dla pokoju, najważniejszym i najpilniejszym zadaniem w chwili obecnej, jest zadanie zakazu broń jądrowej, aby uniemożliwić przygotowanie wojny atomowej.

Drodzy przyjaciele, będziemy walczyć do końca i nieustannie zwyciężymy. Obowiązkiem każdego z nas jest walczyć o sukces apelu wiedeńskiego i spotkania w Helsinkach. Spełnimy ten obowiązek, aby wypełnić nasze uroczyste ślubowanie walki o pokój, aby służyć ludzkości.

JEWGENIJ KOROWIN — CZŁONEK — KORESPONDENT
AKADEMII NAUK ZSRR:

Narody młujące pokój mają możliwość niedopuszczenia do realizacji układów paryskich tym bardziej, że fakty i cyfry dobitnie mówią, iż siły pokoju są znacznie potężniejsze niż ciemne, reakcyjne siły wojny.

Niezłomna jest nasza pewność, że siły pokoju odniosą zwycięstwo nad siłami wojny i przekształcą energię atomową z broni śmierci i zniszczenia w — potężną broń postępu i rozkwitu ludzkości.

CHRISTIAN YVES GRISOLI (FRANCJA):
Naród nasz nie zgadza się i nie zgodzi się nigdy na przywrócenie z militarem niemieckim, będącym jego najgorszym wrogiem, przeciwko swym naturalnym sprzymierzeńcom.

Francja wie, że istnieje dla niej inna droga niż droga wiodąca do wojny. Francja wie, że jest to droga solidarności z narodami milującymi pokój, a w szczególności z tymi wszystkimi, które, jak ona, padły ofiarą militarystyki niemieckiej, które jak ona, są zagrożone przez odrodzenie militarystyki niemieckiej.

Narody połączone we wspólnej akcji doprowadzą do pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach, narzucając załatwienie sporów w drodze rokowań, wymuszając respektowanie niepodległości i suwerenności narodów.

HEINRICH HOFFMANN — WICEPRZEWODNICZĄCY
IZBY LUDOWEJ NRD:

Postępowe siły narodu niemieckiego nigdy nie zapomną tych wszystkich potwornych zbrodni jakich dopuścił się faszyzm. Tym bardziej więc uporczywie walczyć one będą przeciwko odradzaniu militarystyki i rewizjonizmu pruskiego. Ostateczne zwycięstwo w tej walce jest tym pewniejsze, że siły demokratyczne Niemiec łączą nierozdzielnie więź przyjaźni z milującymi pokój ludźmi całego świata.

Na plenum WKFN omawiano sprawę jak najlepszego przeprowadzenia kampanii zbierania podpisów pod Apelem Wiedeńskim

Wczoraj odbyło się w Łodzi rozszerzone plenum Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, na które przybyli aktywiści terenowych Komitetów F.N. z całego województwa.

Referat podsumowujący dotychczasową działalność Komitetów F.N. w województwie i wskazujący jednocześnie zadania na najbliższą przyszłość wygłosił przewodniczący WKFN inż. Jerzy Krautforst.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której aktywiści Frontu Narodowego dzielili się doświadczeniami i mówili o przygotowaniach do akcji zbierania podpisów pod Wiedeńskim Apelem S.R.P.

Wszyscy aktywiści — powie dział lektor WKFN ob. Stawski, — powinni tak działać, aby wszyscy, nawet najmniej uświadomieni mieszkańcy naszego województwa zrozumieli, że ich podpis, to broń wymierzona przeciwko tym, którzy chcą zastrzyć sytuację międzynarodową i spowodować nową wojnę. Dopiero wtedy, kiedy wpoiny w masę przekonanie o sile i znaczeniu ich podpisu pod Apelem Wiedeńskim, możemy być pewni, że w akcji tej weźmie udział całe społeczeństwo i że 16 i 17

Zespół muzyczny złożony z... jednej rodziny

Podczas powiatowych eliminacji zespołów artystycznych w Lublinie z niezwykle gorącym przyjęciem spotkał się zespół muzyczny Spółdzielni Pracy Transportowej „Sprawność”. W skład zespołu wchodzi: pracownik spółdzielni Edward Zienkowski oraz trzej jego synowie — 8-letni Jerzy, uczeń klasy fortepianowej, szkoły muzycznej, 11-letni Tadeusz, uczeń klasy skrzypiec, szkoły muzycznej i 14-letni Mirosław, uczeń 8 klasy Liceum Ogólnokształcącego im. Staszica, popijający się grą na akordeonie.

Zespół rodzinny Zienkowskich za wykonania polskich melodii ludowych i wianek dźwięk ukraińskich uzyskał w eliminacji III miejsce.

Z kraju

ŁÓDZKA „ŁAŹNIA”
W WARSZAWIE

4 bm. w Teatrze Narodowym w Warszawie wystąpił gościnie zespół odznaczony orderem „Sztandar Pracy” Państw. Teatru Nowego z Łodzi, ze sztuką W. Majakowskiego „Łaźnia”.

Przed rozpoczęciem przedstawienia dyrektor Teatru Narodowego w Warszawie — Erwin Axer, w imieniu zespołu tego teatru serdecznie powitał artystów łódzkich i życzył im dużych sukcesów na scenie warszawskiej. Za gościnne przyjęcie oraz pomoc w przygotowaniu przedstawienia podziękował dyr. Państwowego Teatru Nowego, K. Dejmek.

Publiczność warszawska zgłowała zespołowi niezwykle serdeczne przyjęcie, potwierdzając raz jeszcze, że wystawienie „Łaźni” przez amatorski zespół teatru łódzkiego stanowi poważne osiągnięcie artystyczne.

Gościnne występy w stolicy Państw. Teatru Nowego z Łodzi trwać będą do 7 bm.

DLA DZIECI ŁUKI I OSZCZEPY
NA EKSPORT KIJE HOKEJOWE

Przed kilku tygodniami wytwórnia sprzętu sportowego w Łodzi przystąpiła do produkcji szeregu nowych artykułów. Opuścili fabrykę i są już w sprzedaży tenisowe rakietki młodzieżowe. Według opinii rzeczoznawcy GKKF, rakietki te idealnie nadają się dla dzieci ci nawet od 9 lat oraz dla młodzieży.

Drugim artykułem sportowym, którego nie produkowaliśmy dotychczas w kraju, są łuki dla dzieci. W sprzedaży znajdują się one dopiero za kilka dni. W sprzedaży ukazały się ponadto w sklepach sportowych łuki zawodnicze w cenie około 50 zł oraz strzały.

Produkowane już od dawna przez łódzką wytwórnię sprzętu sportowego kije hokejowe zdobyły sobie uznanie nie tylko w kraju, ale spotkały się także z uznaniem za granicą. Wytwórnia otrzymała poprzez „Varimex” szerokie zamówienia. M. in. wyeksportuje pewną ilość kijów hokejowych do Helsinek.

Obecnie zakłady pracują nad pierwszą partią lasek do hokeja na trawie.

W kwietniu wytwórnia dostarczy także na rynek po raz pierwszy wyprodukowane dla młodzieży oszczepy o wadze 400 g każdy.

W KRAKOWSKIM ZOO

Do krakowskiego ogrodu zoologicznego zgłaszają się często mieszkańcy z różnych okolic, przekazując dyrekcji ogrodu uratowane okazy zwierząt.

Ostatnim cennym nabytkiem jest flaming, znaleziony przez kolejarza Władysława Tutaję, w czasie jednej z ostatnich burz śnieżnych. Ten bajecznie kolorowy ptak stanowił gałkę dla pracowników ogrodu zoologicznego, żył on bowiem w stanie dzikim w krajach śródziemnomorskich i nie przystaje do polski wcale. Uratowany okaz jest jedynym w ogrodzie.

W krakowskim ZOO zanotowano również pierwsze urodziny. Przysiółek stanowią: młody mullon i bawół.

Z dwójką z geometrii usiłują zrobić sprawę „polityczną”

Oświadczenie min. Mołotowa odstania kulisy zatrzymania przez władze USA 16-letniego radzieckiego chłopca

MOSKWA (PAP). — Dnia 4 kwietnia minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Mołotow przyjął ambasadora USA w Związku Radzieckim Bohlena i złożył następujące oświadczenie: „18 marca 16-letni uczeń IX klasy szkoły średniej w Berlinie Walery Lysikow nie powrócił ze szkoły do domu. Dopiero na piątą dzień po jego zniknięciu, 22 marca, komendant wojskowy amerykańskiego sektora Berlina zakomunikował władzom radzieckim, że Walery Lysikow rzekomo poprosił władze amerykańskie o udzielenie mu „azylu politycznego”.

Jak się okazało, 18 marca Walery Lysikow, któremu nauka szła z trudem, otrzymał za kwartał stopień niedostateczny z geometrii. Lysikow, który już dawniej wykazywał brak zrównowagi, opuścił szkołę i znalazł się w amerykańskim sektorze miasta został zatrzymany przez przedstawicieli władz amerykańskich.

26 marca odbyło się, w obecności przedstawicieli komendatury wojskowej USA, spotkanie rodziców Walerego Lysikowa ze swym synem w amerykańskim sektorze Berlina. Znamienne jest, że oświadczenie w imieniu chłopca odczytał wówczas urzędnik amerykański, a nie sam Walery.

nik amerykański, a nie sam Walery, który był wyraźnie zaskoczony. Urzędnik ten uparcie domagał się od Walerego, aby potwierdził wobec rodziców odczytane oświadczenie. Walery milczał, a gdy rodzice zaproponowali, by powrócił do domu, odpowiedział, że chce wrócić, ale boi się.

Zwraca uwagę fakt, że amerykańskie władze wojskowe w Niemczech usiłują przedstawić ten wypadek jako sprawę polityczną twierdząc, jakoby uczeń Walery nie chciał wrócić do rodziców ze względów politycznych. Nie można oczywiście traktować tego poważnie. Tego rodzaju wyjaśnienia wywołują u rodziców Walerego Lysikowa uzasadnioną nieufność oraz uczucia rozgoryczenia i oburzenia.

W chwili obecnej władze amerykańskie chcą zrobić z ucznia Walerego Lysikowa jakiegoś „działacza politycznego”, organizując „konferencje prasowe” oraz „audycje radiowe na ten temat z Bonn, Londynu i Waszyngtonu”. Jednakże wysuwając nieudolne motywacje „polityczne”, władze amerykańskie stawiają się w fałszywej sytuacji, ponieważ w obecnych warunkach nieodróżnialiśmy ucznia Lysikowa jest całkowicie od nich zależny, znajduje się pod presją

Wciąż nowe miliony ludzi swymi podpisami manifestują solidarność z Apelem Wiedeńskim

Każdy dzień przynosi wiadomości o dalszych sukcesach w ogólnoswiatowej kampanii zbierania podpisów pod wiedeńskim apelem Światowej Rady Pokoju. Kampania, ta, którą naród polski zgodnie z uchwałą Ogólnopolskiego Kongresu Pokoju przeprowadzi w dniach 16 i 17 kwietnia — w wielu krajach trwa już od pewnego czasu.

KAMPANIA ZBIERANIA
PODPISÓW POD APELEM
WIEDEŃSKIM W ZSRR

W Związku Radzieckim kampanię zbierania podpisów pod

Próby włączenia Iranu do paktu turecko-irackiego

MOSKWA (PAP). — Czasopismo irańskie „Handaniha” pisze, że w stolicy Iraku, Bagdadzie, prowadzone są przygotowania do wciągnięcia Iranu do turecko-irackiego paktu wojskowego.

Prasa teherańska podaje, że pakt turecko-iracki, do którego ma być włączony również Iran, „po rozszerzeniu będzie oficjalnie połączony z ugrupowaniem północno-atlantycznym”.

Anglia przystąpiła do paktu turecko-irackiego

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi, że w dniu 4 kwietnia podpisany został w Bagdadzie układ brytyjsko-iracki, który wchodzi w ramy turecko-irackiego paktu wojskowego. Ze strony Anglii układ podpisał podsekretarz stanu Ministerstwa Spraw Zagranicznych Robert Turton. W dniu 5 kwietnia Turton podpisał oficjalnie przystąpienie Wielkiej Brytanii do turecko-irackiego paktu wojskowego.

Izba Gmin zaaprobowала decyzję rządu dotyczącą przystąpienia Anglii do paktu turecko-irackiego, jak również zawarcie nowego układu między Anglią a Irakiem.

Sekretarz stanu w Foreign Office A. Nutting omawiając tę decyzję przyznał, że do względów strategicznych, którymi kieruje się Anglia przystępując do tego paktu, „w ostatnim czasie doszedł nowy ważny czynnik, a mianowicie — sprawa bogactw naftowych w tym rejonie”.

Nutting wskazał również na bezpośredni związek między monitowanym na Środkowym Wschodzie ugrupowaniem militarnym a blokiem północno-atlantycznym.

wiedeńskim apelem ŚRP o zakaz broni atomowej i zniszczenie jej zasobów rozpoczęło 1 kwietnia.

Na zebraniach w fabrykach i kościołach, w kopalniach i na budowach, w biurach, instytucjach naukowych, uczelniach i sowchozach ludzie radziecy składając podpisy pod apelem piętnują imperialistów przygotowujących wojnę atomową.

Młoda brygadziśka fabryki samochodów im. Mołotowa — N. Trienowa podpisując apel oświadczyła:

— Nie chcemy wojny i nie szczędząc sił walczyć i zwyciężyć będziemy o pokój i bezpieczeństwo narodów, o to, aby w życie wcielić nasze śmiałe dążenia. Niech jednak pamiętają agresorzy amerykańscy, że jeśli ośmielią się rozpocząć wojnę, to poniosą klęskę.

400 MILIONÓW PODPISÓW
POD APELEM WIEDEŃSKIM
W CHRL

W Chińskiej Republice Ludowej kampania zbierania podpisów pod apelem trwa od dłuższego czasu. Dotychczas zebrano już ponad 400 550 000 podpisów.

ZOBOWIĄZANIAMI
PRODUKCYJNYMI
POPIERAJĄ APEL

W okresie od 28 lutego do 27 marca 9 495 226 obywateli czechosłowackich złożyło swe

podpisy pod apelem wiedeńskim.

Ludność czechosłowacka dowiodła w toku kampanii zbierania podpisów, że pracą swą pragnie poprzeć walkę o pokój. Świadczą o tym dziesiątki tysięcy zobowiązań podjętych we współzawodnictwie socjalistycznym o wydatniejszą i lepszą pracę, o bardziej racjonalne wykorzystanie maszyn i surowców.

5 TYSIĘCY WIECÓW
I PONAD 5,5 MILIONA
PODPISÓW

Krajowy Komitet Pokoju we Włoszech podał do wiadomości, że dotychczas apel wiedeński o zakaz broni atomowej i zniszczenie jej zasobów podpisało w tym kraju ponad 5 760 000 osób.

Kampania zbierania podpisów pod apelem trwa. Jednocześnie w całym Włoszech odbywają się liczne wiece i zebrania, których uczestnicy ostro potępiają przygotowania imperialistów do wojny atomowej. Dotychczas odbyło się ponad 5 tysięcy takich wieców i zebrań.

Tragiczne skutki pożaru
kina w Belgii

39 osób zginęło w płomieniach

BRUKSELA (PAP). — W miejscowości Sclessen pod Leodum spłonęło w niedzielę kino „Rio”. 39 osób poniosło śmierć w płomieniach. Dotychczas stwierdzono, że wśród ofiar pożaru było 19 dzieci. Rozmiary katastrofy zwiększyła panika wśród widzów. Z drugiej strony zaobserwowano wiele wypadków bohaterstwa. Tak więc, pewna 13-letnia dziewczynka uratowała kolejką swojego dwójke młodszego siostrzyczki, zginęła jednak za trzecim razem, gdy usiłowała wyprowadzić z kina swoją przyjaciółkę. Jedną z bileterek kina zdołała uratować troje dzieci. Miasteczko Sclessen pogrążone jest w żałobie. Pogrzeb ofiar odbędzie się na koszt państwa.

Obrady Sejmu PRL

(Dokończenie ze str. 1)

W 2 punkcie porządku dziennego pos. Jerzy Jodłowski złożył sprawozdanie Komisji Spraw Ustawodawczych o projekcie ustawy o przekształceniu sądu powszechnego dotychczasowej właściwości sądów wojskowych w sądy karnych osób cywilnych, funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa publicznego, Milicji Obywatelskiej i służby więziennej.

W głosowaniu Sejm jednomyślnie ustawę uchwalił. W 3 punkcie porządku dziennego pos. Józef Kalinowski (woj. lubelski) omówił prace wojewódzkich zespołów poselskich i na podstawie dotychczasowych doświadczeń zgłosił w imieniu rady seniorów wniosek w sprawie zmiany regulaminu Sejmu PRL.

Propozycje zmierzają w kierunku wprowadzenia do regulaminu Sejmu przepisów, które by zabezpieczyły wyrażenie niż dotychczas pomoc Prezydium Sejmu dla zespołów poselskich.

W głosowaniu posłowie jednomyślnie zatwierdzili wniosek w sprawie zmiany regulaminu Sejmu PRL.

W punkcie 4 porządku dziennego Sejm jednomyślnie zatwierdził wniosek rady seniorów w sprawie zmian w składzie stałych komisji sejmowych oraz wyboru nowych komisji. Ustalono zostały następujące stałe komisje sejmowe: Komisja Administracji i Wymiaru Sprawiedliwości, Komisja Finansowo-Budżetowa, Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Komisja Komunikacji i Łączności, Komisja Oświaty, Komisja Nauki i Kultury, Komisja Pracy i Zdrowia, Komisja Przemysłu, Komisja Rolnictwa, Komisja Spraw Ustawodawczych i Komisja Spraw Zagranicznych.

W punkcie 5 i 6 sprawozdawcy Komisji Spraw Ustawodawczych zreferowali dekryty, wydane od poprzedniej sesji Sejmu.

Sejm wszystkie dekryty jednomyślnie zatwierdził. W związku z ostatnim punktem porządku dziennego — uzupełnieniem składu Rady Państwa — zabiera głos wicemarszałek Sejmu Józef Ozga-Michalski, który składa propozycję

przyjęcia w skład Rady Państwa posłów: Hilarego Chelchowskiego, Oskara Lange i Jerzego Albrechta. W głosowaniu Sejm jednomyślnie zatwierdził te kandydatury.

Marszałek Sejmu Jan Dembowski stwierdził, że porządek obrad VI sesji Sejmu PRL został wyczerpany i ogłasza sesję za zamkniętą.

W sobotę losowanie od 12

Wykaz premii Narodowej Pożyczki wylosowanych 5 kwietnia

Liczenie zgromadzona publiczność w sali PKO nie doczekała się wczoraj ani jednej wygranej po 10 000 i 5 000 zł. W sobotę 9. IV. losowanie przesunęło zostało z godziny 15 na godzinę 12.

A oto wykaz premii wylosowanych w dniu wczorajszym:

* * *

Zi 1.000 na nr 44455 81652 84345	161410 168412 380514 515175 827632
907201 956347 961527	
Zi 500 na nr 34214 44452 84342	85289 89457 117992 141721 141728
185694 186413 186419 260024 267415	292504 289942 309533 315802 315810
319874 356551 372094 414526 414529	460372 460376 469494 483045 507092
507096 566980 573874 583413 584889	587560 603138 610836 626302 628504
651171 700923 710423 756873 756880	763983 763987 815460 819105 820964
821744 827636 835582 835583 852155	877198 884850 892616 894041 900700
915755 932390 961528 965731 965733	965739 977628
Zi 250 na nr 2152 22197 42891	65452 65454 80568 81653 85284 89456
116376 139373 141722 161402 202179	254956 265406 265409 278384 288129
292503 292505 309532 309536 315807	315809 319762 319764 334760 344736
344740 356554 375355 386374 386380	412996 414521 475392 493488 493491
515173 515178 520873 537646 537649	549276 566976 570727 570730 572618
573875 582367 583419 587553 610838	628507 631961 659345 718127 750112
750119 750120 750543 750548 753543	753548 763894 763896 763988 797522
805290 815453 820361 820961 820968	825946 852160 877194 892614 900045
907206 907208 915751 932383 932415	965736 977625 978255 987551 987559
987560	

Ponadto wylosowano 1094 premii do zł 150.

Sprawa poszła niby o drobnostkę...

Głos Polski

Wynalazek czy „tylko” u-sprawnienie? Już słowo „tylko” charakterystycznie niewłaściwy stosunek do wynalazczości robotniczej: niedocenywanie inicjatywy człowieka, jego gospodarskiej troski o to, aby praca nasza stała się coraz bardziej wydajna i lepsza.

Omówimy to na przykładzie młodej nowatorki z ZPDz im. Ofiar 10 Września — Alicji Pietrzak.

Sprawa poszła o drobnostkę o kilka centymetrów nitki. Dotąd było wszystko jasne jak słońce. W cewiar-ni, oddziale przygotowaw-czym, gdzie przewija się wel-



Alicja Pietrzak

Przed otwarciem Targów Poznańskich

Różne organizacje i instytucje zgłosiły już 300 tys. osób na wyjazd na Międzynarodowe Targi Poznańskie. Program orbisowskich wycieczek przewiduje m. in. zwiedzenie Targów, zabytków miasta, wycieczki podmiejskie, udział w licznych rezyrkach itp.

Na przejazd koleją zostały przyznane niższe indywidu-ane 66 proc., w drodze po-wrotnej, a dla wycieczek, li-czących najmniej 10 osób, 50 proc. niższe w obie stro-ny. Wycieczki zbiorowe po-winny być zgłaszane w „Or-bisie” do 15 kwietnia.

Przemysł skórzany przy-gotował już na Międzynaro-dowe Targi Poznańskie 26 modeli różnego rodzaju fu-ler z surowca krajowego o-raz kilkadziesiąt fasonów rękawiczek.

Z galanterii skórzanej na Targach zostaną zaprezen-towane różnego rodzaju wali-zy, teczki, torby, portfele itp. o nowych wzorach — do-tychczas nie produkowanych w kraju. Przy projektowa-niu modeli na Targi udział brali artyści — plastycy.

Poza tym zaprezentowane zostaną artykuły sportowe.

nianą przędzę z pasm na od-powiednie dla maszyn dzie-wiarskich szpulki, z działa pradziada robiło się tak: je-śli cewiara robotnica zauwa-żyła, że jakaś nitka w pa-semku jest splątana i prze-szkadza w snuciu, nawijała koniec nitki na lewą dłoń, szukając przyczyn splątania. A potem, czy było potrzeba czy nie, zrywała nć raz już nawiniętą na dłoń i rzucała ją do odpadków.

Nikomui nie przyszło do głowy, by mogło być inaczej. Nikomu, tylko nie Alicji.

— Po raz pierwszy zaczę-łam się nad tym zastana-wiać podczas wielkiego wie-cu młodzieżowego w hali Wimy, na którym młodzież składała zobowiązania na część II Zjazdu ZMP... Od tej pory myśl w jaki spo-sób usprawnić moją pracę nie dawała mi spokoju — o-powiada Pietrzakówna. — Zwłaszcza sprawa nadmier-nych odpadków przędzy w naszym oddziale nie wychodziła mi z głowy. Zaczęłam próbować nowych sposobów

cewienia i wreszcie, po kilku dniach prób udało się.

Nowy sposób przewijania, polegający na lepszym, oszczędnym systemie u-suwania splątania w pasmach oraz wianiu zerwanych nitek, przynosi poważne ko-rzyści. Podczas kiedy daw-niej na 5 kg przędzy wyrzu-całam do odpadków 7 dkg obecnie ilość odpadków zmniejszyła się do dwóch — trzech, a najwyżej do 4 dkg, zależnie od gatunku prze-dy. Obliczono to dokładnie w radzie zakładowej i na-szym zarządzie ZMP.

Ale wraz z sukcesem roz-poczęły się i udręki Alicji. Nie od razu zrozumiano w fa-bryce doniosłość jej uspra-wnienia. Trochę z nieświad-ości, a i niekiedy z zazdro-sci, ta czy inna koleżanka zaczęła krzywym okiem spo-glądać na młodą nowatkę. Zdarzały się i wypadki zło-śliwego podrzucania na jej maszynę przędzy szczególnie splątanej.

Co gorsza i niektórzy maj-strowie nie doceniali nowej

metody pracy. — Też ci wiel-ki wynalazek. Wzruszali ra-mionami i niewiele sobie robili z uporczywych wysił-ków Alicji przekonania za-łogi.

Tymczasem najlepszym ar-gumentem stały się fakty. Gdy przy pierwszym obli-czeniu okazało się, jak po-ważne ilości przędzy zaoszczędziła Pietrzakówna, pracując własną metodą, przysły lody i coraz więcej robotnic za-częło stosować jej metodę.

Rezultat? Stosując system pracy Alicji Pietrzak cewiar-nia ZPDz im. Ofiar 10 Wrze-snia zmniejszyła w lutym ilość odpadków przędzy o 205 kg w porównaniu z wrześniem ub. r., co w skali rocznej da ponad 2000 kg przędzy — w jednej tylko fabryce!

Czy na tym kończy się hi-storia pomysłu Alicji? Nie, nie kończy się i nie skończy się tak długo, dopóki Cen-tralny Zarząd oraz dyrekcje fabryk dziewiarskich nie za-interesują się w dostatecz-nym stopniu metodą Alicji Pietrzak i nie spopularyzują jej w całym kraju.

Bo jak dotąd, problem jest wciąż otwarty, choć swojego czasu Pietrzakówna zwróciła się, za pośrednictwem prasy, radia i organizacji ZMP z apelem do wszystkich swych koleżanek i kolegów z fa-bryk dziewiarskich w kraju o stosowanie nowej metody walki o oszczędność przędzy w oddziałach przygotowaw-czych.

Tymczasem w samych na-wet ZPDz im. Ofiar 10 Września sprawa przedsta-wia się nienajlepiej... Pod-czas bytności w tej fabryce miałam możliwość przekonać się, iż nawet te cewiarki, któ-re niby to pracują syste-mem Pietrzakówny, wykazu-ją nieznamojomą tę metodę — jak np. Maria Grabar czy Zenobia Kowenda. Obecny przy tym majster Rokicki kiwał zawstydzony głową...

Jak najszybciej spopulary-zowanie słusznej myśli Pie-trzakówny wśród wszystkich załóg oddziałów przygo-towanych przemysłu dzie-wiarskiego, — oto najlepsza odpowiedź dla Alicji.

K. WYRZ.

W dniach 16 i 17 kwietnia wszyscy Polacy popra swymi podpisami wiedeński apel Światowej Rady Pokoju, za-dający zakazu stosowania broni atomowej i zniszczenia jej zapasów. Akcja ta, której termin ustalili obradujący przedwcześniej w Warszawie uczestnicy III Ogólnopolskie-go Kongresu Obrońców Po-koju — jest wyrazem poko-jowej woli narodu polskiego.

Piękny, słoneczny dzień 3 kwietnia był jakby symbo-lem pokojowych dążeń naro-du polskiego, reprezentowa-nego na Kongresie przez dzie-więciu delegatów z całego kraju. Umilowanie pokoju, ukojenie ojczyzny i przy-jaźń dla wszystkich milują-cych pokój narodów, soli-darność z bojownikami poko-ju wszystkich krajów — oto najistotniejsze przesłanki, z których zrodziła się rezolu-cja Kongresu, poparta nie tylko głosami jego uczestni-ków, ale i głosami uczestni-ków wszystkich przedkongre-sowych zebrań, jakie odbyły się w całym kraju.

Z tych przesłanek rodzi się niezłomna wola walki przeciwko wojnie i jej imper-ialistycznym organizatorom, przeciwko zakłamej i agre-sywnej polityce amerykań-skich kół rządzących, szerzą-cych w świecie kapitalistycz-nym zbrodniczą propagandę rzekomej „nieuchronności” wojny, forsujących plany wojny atomowej i uzbrojenia nowego Wehrmachtu.

„Uczynmy wszystko — glo-si rezolucja Kongresu — by manifestacja ta wypadła go-dnie i potężnie, by stała się jeszcze jednym przejawem

Nowe zakłady włókiennicze w Chinach

Ostatnio uruchomiono w Pe-kinie Państwowe Zakłady Włó-kiennicze nr 2, wyposażone w 100.000 wrzecion. Będą one produkować dwukrotnie wię-cej przędzy niż wybudowane w roku ubiegłym Pekinśkie Zakłady Włókiennicze nr 1.

Maszyn włókienniczych i in-nych urządzeń dla nowych zakładów dostarczyły fabryki w Szanghaju, Mukdenie i in-nych miastach.

Przyjdźcie do nas!

do socjalizmu, odwiedziła już 8 za-kładów, m. in. ZPDz im. Ofiar 10 Września 1907 roku, Łódzkie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budo-wlane i WZPB im. 1 Maja.

Załoga „Wółczanki” obejrzała tę wystawę z dużym zainteresowaniem, o czym świadczą liczne wypowiedzi robotników w „książce uwag”, w rodzaju — „Podobała mi się wysta-wa, która mnie bardzo zaintereso-wała. Należałoby więcej takich wy-staw robić w naszej „Wółczance”, gdyż wystawy ludzi kształcą”.

Ale nie skończyło się tylko na zwiedzeniu powyższej wystawy. Pracownicy ZPO „Wółczanka” trzykrot-nie odwiedzili Muzeum, chcąc zoba-czyć oryginalne dzieła wielkich ma-larzy. Były to wycieczki, liczące przeciętnie po 60—70 osób, a w po-równaniu z ogólną frekwencją ro-botników w Muzeum Sztuki jest to bardzo poważna cyfra. Wystarczy powiedzieć, że wycieczek z pozosta-łych 11 zakładów, objętych akcją wystawową Muzeum, było zaledwie — cztery (w przeciągu dwóch lat), a liczba uczestników każdej z nich — wynosiła przeciętnie od 7 do 15 osób.

Czym to wytłumaczyć? Przede wszystkim odsunięciem robotników od zdobyci kultury, jakie miało miejsce przed wojną, gdy Łódź była typowym ośrodkiem wielkokapita-listycznego przemysłu. Obecnie sta-ramy się to zaniedbanie wyrównać. Ale nie zapominajmy, że wykształ-cenie kulturalne, ażeby było wszech-

stronne i w głąb sięgające — musi uwzględniać i taki czynnik, jakim jest umiejętność przeżywania i ro-zumienia sztuki. Trzeba więc po-prostu poznać ludzi ze sztuką, po-kazać im jej wartości ideologiczne i piękno formy. Trzeba wzbogacić ich o jeszcze jeden zmysł odczuwa-nia — odczuwania piękna kształtu i bryły, barwy i światła, zamknię-tych w malarstwie, rzeźbie i archi-tekturze. To zadanie spełnia właśnie Muzeum. Uczy patrzeć na dzieło, przeżywać je i oceniać w odpowied-nym sposób.

Dlatego właśnie Muzeum wychodzi z wystawami i odczytami w tzw. teren, do zakładów pracy. Dlatego spotykamy samochód z eksponatami pod bramami fabryk, a pracow-ników Muzeum w świetlicy robotni-czej. Akcja w terenie ma za zadanie zapoznać robotnika z pięknem, kryjącym się nawet w skromnej re-produkcji obrazu wielkiego artysty. Zachęcić robotnika do głębszego za-interesowania się twórczością dane-go malarza, a w konsekwencji — do przyjęcia tam, gdzie znajdują się oryginalne dzieła sztuki — do Mu-zeum.

Muzeum organizuje obecnie nowe wystawy, związane tematycznie ze wszystkimi swymi działami: malar-stwem polskim, malarstwem obcym i tkactwem artystycznym. przygo-towane są m. in. wystawy zatytu-łowane „Realizm w malarstwie ro-syjskim” i „Współczesne malarstwo radzieckie”.

W grudniu, w związku z zobo-wiązaniami, podjętymi ku uczczeniu wyborów do rad narodowych, u-kończone zostały trzy wystawy, obra-zujące rozwój tkactwa artystycznego. Jedną z nich powołała już do ZPB im. Stalina. Z zakładami tymi Muzeum nawiąże w roku bieżącym ścisłą współpracę, polegającą na sta-łym organizowaniu wystaw w świe-tlicy Oddziału „D”. Będzie to jed-noznacznie rodzaj eksperymentu, gdyż do tej pory akcja wystawowa Mu-zeum obejmowała świetlice wielu różnych zakładów. Ponieważ akcja ta na razie nie dała pożądanego rezultatu, jeśli chodzi o zaintereso-wanie robotników sztuką, obecnie skoncentruje się ona głównie na 2 zakładach pracy: ZPB im. Stalina i ZPO „Wółczanka”.

A więc już niedługo znów może zobaczyć jakiś przechodzień stojący przed bramą zakładów „Wółczanka” samochód z wystawą. Nie wątpimy, że załoga fabryki powita ją, jak do-tąd — radośnie — i tym razem wszyscy pracownicy zwiedzą nie tylko wystawę w świetlicy, ale przyjdą także i do Muzeum. A nie sądzimy, ażeby przodujące również Zakłady im. Stalina i inne — pozo-stały w tyle!

Mimo więc trudności (przede wszystkim z braku własnego samo-chodu do przewożenia wystaw), pra-cownicy Muzeum mają nadzieję, że już w najbliższym czasie załogi przodujących fabryk łódzkich po-mogą im przełamać ten nienatu-ralny dla wielkiej, włókienniczej Łodzi, brak kontaktu robotnika ze sztuką.

mgr WANDA NOWAKOWSKA
asystentka Muzeum Sztuki
w Łodzi

sily i zwartości ogólnopolskiego frontu narodowego, wiernym świadectwem rosnących sił naszego narodu i jego aktywnej woli pokoju”.

Tę aktywną wolę pokoju podkreślił Kongres, potwierdzając raz jeszcze solidarność narodu z dotychczasową polityką naszego rządu, wyrażającą się m. in. udziałem w konferencji moskiewskiej i podpisaniem deklaracji gru-dniowej. Kongres wyraził również przekonanie, że rea-lizacja uchwał konferencji moskiewskiej — a zwłaszcza utworzenie wspólnego do-wództwa i dalsze zacieśnie-nie przyjaźni i współpracy z państwami obozu pokoju — będzie zarówno ważnym wkładem we wzmocnienie na-szego bezpieczeństwa, jak i wzmocnieniem światowej walki przeciwko wojnie.

Aktywna wola pokoju to jednak przede wszystkim rze-telna, wytężona, pełna po-czucia odpowiedzialności, pra-ca każdego obywatela Pol-skiej Rzeczypospolitej Ludo-wej dla ojczyzny. Wzrost wydajności pracy, zwiększe-nie produkcji, wzrost oświa-ty i zdrowia, wzbogacenie ży-cia kulturalnego, wykonanie w roku bieżącym Planu 6-le-tniego — wszystko to są czynniki, które, wpływając na podnoszenie zasobności kraju i naszej stopy życiowej przy-czynia się do spotęgowania naszej siły obronnej, a więc wzmocnia oboz pokoju.

Bezpośrednią łączność mię-dzy wzmocnieniem walki o po-kój na arenie międzynarod-owej i uaktywnieniem na-szych wysiłków w dziedzinie zagadnień wewnętrznych III Ogólnopolski Kongres Obrońców Pokoju podkreślił szczególnie mocno.

Głos Polski zdecydowanie i mocno dźwięczy od lat dzie-sięciu na arenie między-narodowej, popierając wszyst-kie dążenia, które zmierzają do zabezpieczenia pokojowej przyszłości świata. Głos Pol-ski rozległ się znowu w dniu 3 kwietnia z Warszawy jako jeszcze jeden dowód zawsze niezmiennego dążenia naro-du polskiego do zabezpiecze-nia pokoju światowego.

Zdecydowany głos narodu polskiego rozległ się w szcze-gólnie doniosłej chwili. W ca-łym świecie nasila się bo-wiem walka o pokój, zaś na-rody Europy stawiają nieu-stępliwą opór realizacji wo-jennych układów paryskich. Walka ta, choć trudna i wy-magająca nieustannych wysił-ków, ma wszelkie szanse po-wożenia ze względu na nie-zmiennie pokojową politykę wielkiego mocarstwa socjal-istycznego. Przewodniczący Radę Ministrów ZSRR, mar-szałek Mikołaj Bułganin o-statnio potwierdził znów wo-lę narodu radzieckiego roz-wijającego spornych spraw międzynarodowych na drodze pokojowych rokowań.

Głos Polski, popierający te dążenia, wzmocnienie poko-jowych wysiłków narodu pol-skiego, poparcie Apelu Świa-towej Rady Pokoju podpisa-ni wszystkich Polaków — stanowią ważny czynnik, któ-ry przyczyni się do ostatecz-nego zwycięstwa pokoju.

W. CH.

Filmowcy węgierscy w Łodzi

W związku z odbywającym się przeglądem filmów węgierskich przybywa dziś do naszego mia-sta delegacja filmowców węgier-skich: Tarnok Janos, reżyser, nacelnik departamentu filmo-wego, Szirtes Adam, artysta (który występuje w filmie „Wzbu-ryło się morze”) oraz Magda Kohut artystka filmowa, jedna z bohaterki filmu „Znak życia”.

Goście przyjadą o godz. 10.48 na Dworzec Kaliski, po czym zwiedzą atelier filmowe, pozna-ją fragmenty nowych, opracowy-wanych właśnie filmów pol-skich. O godz. 13 spotkają się oni z publicznością łódzką w kinie „Wisła”, a o godz. 19 będą gośćmi Klubu Międzynarodowej Książki i Prasy.

M.

Nie wolno łamać przepisów o zatrudnieniu

W dziedzinie zatrudnienia obowiązuje określony plan i sposób działania i nieprze-



Zaloga Polskich Kolei Liniowych w Zakopanem oddała do użytku narciarzom i turystom nowoczesny wyciąg krzesełkowy prowadzący z Kotła Gąsienicowego na szczyt Kasprowego Wierchu.

Krzesełkowy wyciąg cieszy się wielkim powodzeniem wśród narciarzy, turystów, i wczasowiczów, o czym świadczy liczba 10 tys. osób, które przewiozł wyciąg w pierwszym tygodniu swej pracy.

Fot — CAF

NOTATKI z życia kulturalnego ŁODZI

7 kwietnia, o godz. 18, w lokalu Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Waryńskiego, odbędzie się konferencja miesieczna Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Państw. Przedsiębiorstwo Imprez Estradowych w Łodzi urządza w dn. 10 i 11 kwietnia, o godz. 16.30 i 19.30 w sali Państw. Filharmonii koncert rozrywkowy, w którym wezmą udział: Barbara Kozłowska, Kazimierz Bruszkiewicz, Jerzy Duszyński, Marian Woźniczko, Wanda Ruśkiewicz.

W programie melodie operetkowe, rozrywkowe, humor i satyra. Bilety do nabycia w „Orbisie”, ul. Piotrkowska 65, MOI, ul. Piotrkowska 104a oraz w kasie Państw. Filharmonii, ul. Narutowicza 20.

Na równikowym „Chrzcie Neptuna”

Jedną ze starych tradycji żeglarskich jest „chrzest Neptuna”. Obrzędowi temu poddawani są wszyscy marynarze, którzy po raz pierwszy przepływają równik.

W czasie ostatniego rejsu do krajów Ameryki Łódzkiej równikowej „chrzest Neptuna” przeszło 5 członków załogi statku „Gdańsk”.

Gdy wyszliśmy z Gdyni — opowiadają marynarze „Gdańska” — sprawdziliśmy książkę żeglarskie załogi i wtedy wykryliśmy, że jest 5 kolegów, którzy mimo, że płyną długo, nie byli jeszcze na równiku. Powołaliśmy spośród załogi komitet, który zajął się przygotowaniem obrzędu „chrztu” i zaczęliśmy przygotowania.

Nadszedł 22 stycznia — dzień, w którym minęło równik. W oznaczonej godzinie cała załoga zebrała się na pokładzie, obok napelnionego wodą basenu kąpielowego. Poprzedzany 2 paziami wkroczył na pokład w asyście swojej świty „bóg Neptun” z nieodłącznym trójzębem w ręku. Nadworny „astronom”, po dokonaniu badań „archaiczna” luneta, zwrócił się do Neptuna, ogłaszając: „Neptunie — królu mórz i oceanów, ten oto statek dumnej bandery polskiej w tej chwili minął równik”. Głos syreny okretowej obwieścił rozpoczęcie

strzeżenie określonych przepisów może w tej dziedzinie spowodować zakłócenia.

Istnieje np. przepis, zgodnie z którym instytucjom nie wolno przyjmować pracowników bez uprzedniego zgłoszenia wolnego miejsca w Oddziale Zatrudnienia. W przeciwnym wypadku przewidziane są w stosunku do personelu i dyrektorów sankcje karne.

Odpowiednie przepisy obowiązują z kolei i w oddziałach zatrudnienia, jak np. ten, że w pierwszym rzędzie należy kierować do pracy jedynych żywicieli rodzin, osoby zwolnione z powodu reorganizacji przedsiębiorstwa, zdemobilizowanych itd.

Wszystkie te czynniki składają się na tzw. politykę zatrudnienia i bez jej należytego prowadzenia nie można sobie wyobrazić prawidłowego rozwoju stosunków na naszym rynku pracy.

Wydawałoby się więc, że skoro istnieją w tej dziedzinie określone przepisy, nie ma powodów do narzekania. Wiemy jednak, że tak nie jest. Znane są wypadki, w których poszukujący pracy udaje się do skierowania Oddziału Zatrudnienia do instytucji zgłaszającej wolne miejsce i dowiaduje się tam od personalnego, że nie może być przyjęty z powodu... braku etatów.

Jakżeż to? Jednego dnia instytucja zgłasza wolne miejsce, a już następnego, gdy się do niej kieruje ludźmi, oświadcza, że tych miejsc nie ma? Jak to sobie wytłumaczyć?

Najlepiej wyjaśni nam tę sprawę żywy przykład.

Oto Centralny Zarząd Przemysłu Zgrzebnego zgłasza 8 marca wakujące miejsce ślusarza. I kiedy Oddział Zatrudnienia w dwa dni później posyła tam wykwalifikowanego ślusarza — Eugeniusza Antczaka, personalny bez najmniejszej żenady wpisuje na odwrocie skierowania uwagę: „Przyjęto znanego nam pracownika”.

Podobne wypadki pozwalają twierdzić, że zgłaszanie wolnych miejsc jest tutaj zwykłą fikcją, że następuje ono ze względów formalnych i to dopiero wtedy, gdy instytucja ma już określonego kandydata na wykazane „wol-

ne” miejsce. Niejednokrotnie kandydat już tam pracuje. Mówiąc otwarcie, instytucja taka stara się stworzyć sobie pokrycie dla dowolnego przyjmowania pracowników.

Jak szkodliwe dla naszej polityki zatrudnienia są te i podobne metody, ilustruje taki oto przykład.

W czasie kontroli przeprowadzonej w ZPB im. Kunińskiego wyszło na jaw, że zakłady przyjęły 51 osób do pracy w ogóle nie zgłaszając uprzednio wolnych miejsc.

Najciekawszy aspekt tej sprawy uwidocznił nieco dokładniejsze przejrzenie listy nowoprzyjętych pracowników. Okaże się wtedy, że na tych 51 osób aż 14 zwolniło się w poprzednim miesiącu zatrudnienia... na własną prośbę. Są wśród tych osób takie, u których zmienianie miejsca pracy weszło już w swego rodzaju nałóg — nim zdążyła się zaaklimatyzować w jednej instytucji, już rozglądają się za następną.

Z drugiej strony — właściwe prowadzenie polityki zatrudnienia nie oznacza oczywiście narzucania instytucjom kandydatów na wykazywane przez nie wolne miejsca. Zakłady mają prawo wyboru pracowników spośród tych osób, które przysyła, czy którymi dysponuje Oddział Zatrudnienia.

I na tej płaszczyźnie współpraca zakładów z Oddziałem Zatrudnienia wielokrotnie bardzo dobrze się układa. O, chociażby z zakładami im. Marchlewskiego, Dzierżyńskiego, Ofiar 10 Września, 9

Maja, z fabryką kosmetyków i innymi. Kierownicy personalni tych instytucji co pewien czas odwiedzają Oddział Zatrudnienia, aby wspólnie z nim uzupełniać luki w stanie zatrudnienia w swych zakładach.

Większość instytucji jednakże takiej współpracy unikają, a już nagminnie wprost stało się postępowanie w rodzaju tego, o którym była mowa w związku z Centralnym Zarządem Przemysłu Zgrzebnego czy ZPB im. Kunińskiego.

Zbyt wiele już odbyło się odpraw i konferencji, na których zapoznawano kierowników personalnych i dyrektorów z wytycznymi naszej polityki zatrudnienia, aby można było przypuścić, że nie są jej dzisiaj świadomi.

Ponadto inny jeszcze nasuwa się wniosek.

Same przepisy i rozporządzenia nie wystarczają. Konieczna jest stała kontrola ich wykonania. Niestety, możliwości kontrolowania zakładów pracy przez Łódzki Oddział Zatrudnienia są minimalne: oddział posiada tylko jednego (!) stałego kontrolera. Na tyle zakładów w Łodzi! I tylko w wyjątkowych wypadkach może do tych spraw oddelegować jeszcze dwóch pracowników, ale — oczywiście — ze szkoda dla innych form swej działalności.

Należałoby zastanowić się czy nie trzeba by zwiększyć ilości etatów w tak niewłaściwej instytucji jak Samodzielny Oddział Zatrudnienia.

SERGIUSZ KLACZKOW.

Mały reportaż

Zostaną oficerami W.P.

Przed komisją lekarską Oddz. Wojsk. DRN Łódź — Śródmieście staje uczeń tokarski z ZPB im. Stalina — Kajetan Gadzinowski. Jest dobrze zbudowany. Dr Julian Namiołkiewicz po dokładnym zbadaniu wydaje krótkie orzeczenie.

— Zdrowy.

Gadzinowski uśmiecha się. Chce iść do szkoły oficerskiej.

— Bardzo pragnąłbym — mówi do członka komisji rekrutacyjnej — wstąpić do Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych. Interesuje mnie od dawna mechanika.

Gadzinowski ma średnie wykształcenie. Odpowiada warunkom przyjęcia do oficerskiej szkoły. Oprócz zaświadczenia wojskowego otrzymuje skierowanie do WKR Łódź — Miasto, gdzie uzyska dokładne informacje dotyczące wybranej przez niego szkoły. Tam też załatwi formalności związane ze składaniem wstępnych egzaminów, przyjęciem itp.

W czasie odbywającej się

Błyskawiczny konkurs na nazwę kina na Widzewie

Zapowiadany przez nas błyskawiczny konkurs na nazwę nowego kina na Widzewie trwać będzie do 15 bm. włącznie. W tym terminie należy nadsyłać projekty nazw na adres naszej redakcji: Łódź, Piotrkowska 96, zaznaczając na kopercie „Konkurs na nazwę kina”.

W konkursie zwycięży ta nazwa, która będzie się najczęściej powtarzała w projektach nadsyłanych do redakcji. Ci spośród czytelników, którzy te nazwy zaproponują, będą mogli brać udział w losowaniu — nagrodą jest roczny abonament do kina na Widzewie na dwie osoby.

obecnie II rejestracji wojskowej 1936 rocznika wielu przedpoborowych zgłaszających się do DRN — Śródmieście wyraża chęć wstąpienia do oficerskich szkół. Ryszard Adach od dawna marzy o lotnictwie. Jest obecnie uczniem III klasy Technikum Budowy Maszyn. W okresie wakacji ukończył dwa kursy szybowcowe.

— Ja wybieram Techniczną Szkołę Wojsk Lotniczych — mówi robotnik MPK. Hieronim Flaune. — Tam nauczę się ciekawego zawodu. Interesuje mnie budowa i konstrukcja samolotu.

Inny przedpoborowy, tkacz z ZPB im. Rewolucji 1905 r.

Krótkie wiadomości gospodarcze

NIC DZIWNEGO...

2 miliony złotych straciły zakłady przemysłu dziewiarskiego w r. ub. nie upowszechniając należycie 9 pomysłów racjonalizatorskich. Z 46 ważniejszych pomysłów, których dokumentację otrzymały prawie wszystkie zakłady, wykorzystano zaledwie 15. Trzeba dodać, że przemysłowi dziewiarscy zabrakło w 1954 r. ponad 17 milionów zł do wykonania planu obniżki kosztów własnych.

PIĘĆ RAZY TO SAMO, ALE CORAZ DROŻEJ

W przemyśle włókienniczym koszt wyprodukowania jednego metra tkaniny z tego samego surowca, na takich samych maszynach, kształtował się na stopniowo: w ZPW im. Plechuńskiego w Zgierz — 32 zł 70 gr, w ZPW im. Łukasiewskiego — 33 zł 88 gr, w ZPW im. Waryńskiego — 34 zł 67 gr, w Konstanczyńskich ZPW — 37 zł 87 gr oraz w Mazowieckich ZPW — 39 zł 54 gr.

Gdyby wszystkie zakłady wyrównały do ZPW im. Plechuńskiego, przemysł włókienniczy osiągnąłby przy produkcji tej tylko tkaniny OK. 2 MILIONY ZŁ oszczędności.

JEDNA TRZECIA JUŻ PRACUJE

70 procent maszyn zostało już zmontowanych w nowozbudowanej przedalini w Rudzie. Przedalini ta została już w jednej trzeciej uruchomiona i pracuje na pełną zwiększoną w br. zadań przez przemysł bawełniany.

JEDWAB TURKOWSKI NA ŁÓDZKICH MASZYNACH

Krosna żakardowe produkcji Łódzkiej Fabryki Maszyn Włókienniczych, montowane są w nowozbudowanej tkalni przemysłu jedwabniczego w Turku. Jak wykazały próby, krosna te pracują nienagannie. Cechuje je prosta i mocna konstrukcja.

PROTOTYP POLSKIEJ PRZEWIJARKI

Prototyp przewijarki krzyżowej, wybudowanej całkowicie w kraju, rozpoczął próbną pracę w nowozbudowanej w Łodzi przedalini średnio-przedniej w Rudzie. Twórcami prototypu tej nowoczesnej przewijarki jest zespół pracowników Centralnego Biura Technicznego Przemysłu Maszyn Włókienniczych w Łodzi który pracował pod kierunkiem inż. Gawarta.

270 MILIONÓW ZŁOTYCH PONADPLANOWEJ AKUMULACJI

dal w roku ub. przemysł bawełniany. Od roku już załogi czterech największych zakładów: ZPB im. Marchlewskiego, ZPB im. Stalina, ZPB im. Dzierżyńskiego oraz Fabianickich ZPB współzawodniczą o pierwsze miejsce i kroczą w czołowie. Do poziomu czółwki podciągnęły się również załogi wielu innych zakładów i to jest źródłem sukcesów przemysłu bawełnianego, który produkuje obecnie w przemyśle lekkim. (wił)

ŁÓDZKIE TKANINY DLA PALACU KULTURY I NAUKI

Firanki, dywany o puszystym włosie, obicia do mebli, dostarczą dla Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie — Łódzki przemysł tkanin dekoracyjnych.

Pierwszy transport zamówionych artykułów odjedzie do Warszawy już koło 20 bm.

KORT UBRANIOWY

Przemysł tkanin dekoracyjnych produkuje obecnie również kory ubraniowy, wąsko-prążkowany. Nowa tkanina na pierwszy rzut oka przypomina welwet. Jest jednak od niego dużo efektywniejsza, bardziej miękka i z powodzeniem nadaje się na ubranka dziecięce. (st.)

Książka - Twój przyjaciel

Książka wędruje wolniej od żółwia

Ile czasu potrzebuje koń wyścigowy, ażeby z Warszawy przybiec do Łodzi? A ile niewyścigowy żółw?

Nie trzeba znać wyższej matematyki, ażeby ustalić, że z wyścigu tego wyjdzie pobity żółw. Jednakże żółw może się pocieszyć, że jeszcze wolniej od niego drogę z Warszawy do Łodzi odbywa... książka.

W prasie warszawskiej czytamy czasem recenzję z książki, którymi entuzjazmuje się stolica. Ale w Łodzi na próżno pytasz o nie w księgarniach Domu Książki czy w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki. Sprzedawcy odpowiadają bezradnym rozłożeniem rąk:

— Jeszcze nie nadeszły.

Podobnie dzieje się również ze wznowionymi nakładami z najrozmaitszych dziedzin: beletrystyki, nauki, poezji.

Także ilość książek, jaką otrzymuje Łódź, jest niewystarczająca. Pozyteczny i poszukiwany słownik wyrazów obcych (który nawiasem mówiąc przyszedł do Łodzi również z poważnym opóźnieniem) przystano nam w ilości 1.300 egzemplarzy. Popularne „Wesołe czytelni” Marszaka, tak ulubione przez



naszych miłośników, przyleciały w ilości 500 sztuk, choć przydałoby się ich 10 tysięcy. A dodajmy tu, że Łódź cierpi chronicznie na brak dobrych książek dla dzieci, aczkolwiek nacisk należało by położyć właśnie na dostarczanie dzieł jako najatrakcyjniejszej lektury. aże

by już wcześniej budzić w niej zamiłowanie do czytania.

Odpowiedzialne za ten stan są: Centralny Zarząd Księgarstwa i Centralny Urząd Wydawnictwa, które ustalają wysokość nakładu i rozdzielają książki na poszczególne ośrodki i województwa.

Tym, którzy zasiadają w tych instytucjach — jako że ustalenie stykają się oni z książkami — prawdopodobnie wpada czasem do ręki również i coś z dziedziny statystyki. Otóż ze statystyki wynika, że Łódź ma ponad 700 tysięcy mieszkańców, wielką ilość szkół ogólnokształcących, wyższych i różnych ośrodków naukowych, przy czym większość jej mieszkańców to robotnicy, którzy chętnie czytają po polsku klasyczne polską — dzieła Orzeszkowej, Prusa, Żeromskiego, Sienkiewicza, Krasińskiego itd., a książek tych właśnie autorów przychodzi do Łodzi stanowczo za mało.

Łódź ma ambicję — chce czytać i kupować dobrą książkę, pragnie szybko poznać nowości, pojawiające się na półkach księgarskich.

Chłopcy nie chcieli tańczyć...

Gdybyście zobaczyli ten gorączkowy nastrój, podniecenie i zdenerwowanie. Dziewczeta poprawiały wianki na głowie, zaplatały stale rozplatające się koniuszki warokczy, wyglądają szerokie faldy marszczonych spódnic, żeby tylko dobrze poszło, że by tylko się nie pomylić...

Na sali panuje względny spokój. Nie można przecież przeszkadzać występującym kolegom. Bardzo jednak trudno siedzieć też spokojnie i w milczeniu, gdy tyle wrażeń na raz tłoczy się w głowie.

Przez scenę sali teatralnej

Zguby do odebrania

Łódzianie są jak zwykle bardzo rozstrzępani. Stale coś gubią. W marcu br. w Referacie Rzeczy Zależnych przy ul. Piotrkowskiej 104a uczniowie znalazli oddali: teczkę, marynarkę, spódnicę, torbę, damską welwetową, portmonetkę, pieniądze, teczkę skózaną, płaszcz, mieszko (2 szt.), rower męski, dekle samochodową, pończochy, 4 kłębki wełny, żywe z kluczykiem, bukiet dziesięciu czerwonych, żółtych i białych, okulary (2 szt.), pieczęć na nazwisko Józefa Stefana, kalosze (2 szt.), torbki dziecięce (2 szt.), szalik (7 szt.), rekawiczki damskie pojedyncze (14 szt.), rekawiczki męskie pojedyncze (5 szt.), klucze oraz woreczek z pantoflami gimnastycznymi. Zgubę tę można odebrać codziennie w godz. od 8 do 15 po uprzednim udowodnieniu praw własności.



Mieszcząc się w salach Ośrodka Propagandy Sztuki (Park Stenkiwiczów) wystawa pn. „Przyjaźń w walce i pracy” zawiera działy: tradycje przyjaźni, dni wyzwolenia, przemysł, kultura, nauka i oświata, osiągnięcia socjalizmu, budownictwa, nasze socjalistyczne jutro. Wystawa otwarta codziennie z wyjątkiem wtorku od 10 do 20.

ZPB im. Marchlewskiego przesuwają się coraz to inne zespoły. Zespół taneczny szkoły nr 8 i później szkoły nr 52, chór mieszany szkoły nr 65, zespół recytatorski i taneczny szkoły specjalnej nr 13...

„Łowicanka jestem z samego Łowicza każdy chłopiec do mnie się zalicza...”

Śpiewa i tańczy zespół szkoły nr 72.

Siedzą na widowni wśród członków zespołu szkoły nr 86. Wkrótce będą występować i oni. Na razie przyglądają się występom kolegów z innych szkół. Rozmawiamy szepcąc, śpiew i muzyka i tak zagłuszają nasze słowa.

— Nasz zespół powstał dwa lata temu — opowiada mi Grażyna Lewandowska z klasy VII b. — Najpierw na leżały do niego same dziewczyczki. W zeszłym roku zaczęli tańczyć i chłopcy. Dlaczego tak późno? Wiadomo, chłopaki wstydzi się tańczyć w balecie.

Czuje, że do ręki ktoś wsuwa mi gruby zeszyt. Jest to pięknie ozdabiana wycinankami kolorowymi kronika zespołu tanecznego szkoły. Cała historia powstawania i pracy zespołu, który powstał z kółka rytmicznego.

Dziewczeta nie tylko uczyły się tańczyć, ale także same szyły spódniczki. Nauka poloneza szła bardzo trudno, ale zespół zdobył i miejsce w eliminacjach międzyszkolnych.

Wiele miłych wspomnień zanotowano z wycieczki do koleżanek i kolegów szkół w Pawlikowicach. Nie mniej z wycieczki do Domu Dziecka w Bronowicach, gdzie odbyły się i zawody, które urządził gospodarz i występy taneczne gości.

Momentem zaś przełomowym w życiu zespołu była szkolna zabawa. Nie dlatego, że dziewczęta same upiekły ciasto i było ono bardzo smaczne, ale dlatego, że okazało

się, iż chłopcy nie umieją tańczyć. Dziewczyny musiały ich uczyć. Niemal było wstyd dla rodzaju męskiego.

Po tej zabawie kółko rytmiczne powiększyło się o pierwszych odważnych.

— Teraz to chętnie tańczymy — mówi Janusz Michaś.

Tańczą chętnie wszyscy. Zespół taneczny jest najliczniejszym kółkiem szkoły. Daje on nie tylko rozrywkę, ale i wychowuje.

— Uważam — mówi kierowniczka zespołu ob. Cwierska — że zorganizowany i pokierowany odpowiednio zespół taneczny jest jednym z najlepszych środków wychowawczych, środków walki z chuliganizmem, czy jego zadatkami. Przekonałam się o tym w praktyce.

Dzieci nie chcą dłużej rozmawiać ze mną. Nadeszła ich kolej, zaraz wyjdą na scenę, by wziąć udział w elimi-

nacjach dzielnicowych Ogólnopolskiego Konkursu Zespołów Artystycznych.

(woj.).



NA PIERWSZYM MIEJSCU

Gdyby odbył się konkurs na najbardziej niechulijny bar mleczny, pierwsze miejsce przypadłoby prawdopodobnie barowi nr 26 przy ul. Limanowskiego 12. Brak tu wody (dowózna jest w beczkach), wilgoć na ścianach i brud w sali jadalnej — oto niektóre tylko mankamenty.

Kiedy, jak kiedy, ale obecnie w okresie wiosennych porządków, należałoby pomyśleć o zaprowadzeniu w tym barze właściwego stanu sanitarnego. (k)

Nowości z miasta

ŁAŻNIE ŁÓDZKIE

NA I MIEJSCU W KRAJU

Łaźnie łódzkie uzyskały w IV kwartale ub. roku pierwsze miejsce we współzawodnictwie w skali krajowej. Zdecydowała o

Skąd wywożą śmieci dziś i jutro

Dziś dnia 6 bm. MPO wywozi śmieci z posesji przy ulicach pomiędzy Ogrodową a Pojezierską, Północną a Okopową, Zgierską a Łagiewnicką, Zgierską a Szczecińską oraz z ulic: Limanowskiego do toru, Zgierskiej do ul. Błękitnej, Łagiewnickiej do ul. Błękitnej, Wojska Polskiego do mostu kolei Łódź — Kutno.

Jutro dnia 7 kwietnia śmieci wywożone będą z Kozin, Bałut, Osiedla Teresy oraz osiedli: Julianowskiego, Ziłowej i Stoków.

tych m. in. stosunkowo największą ilość usług a najmniejszą ilość skarg i zażaleń, uzyskana obniżką kosztów własnych o 16 proc., wykonanie planu finansowego w 129 proc. itp.

Obecnie, w okresie przedświątecznym frekwencja w łaźniach znacznie wzrosła. W związku z tym kierownicy łaźni apelują do swych klientów, by korzystali z usług łaźni nie tylko w godzinach popołudniowych, lecz również w godzinach rannych.

OSTATNIE DNI ZAPISU NA KURS DLA MŁODYCH MYŚLIWYCH

Wojewódzka Rada Łowiecka (ul. Zachodnia 53) przyjmuje jeszcze zapisy na kurs dla młodych myśliwych. Dotychczas zgłosiło się 60 osób.

Kurs rozpocznie się 15 kwietnia i trwać będzie do 18 maja, obejmując zarówno wykłady teoretyczne jak i zajęcia praktyczne na strzelnicy pod kierunkiem wybitnych fachowców sztuki łowieckiej. Absolwenci kursu będą mogli zostać członkami Polskiego Związku Łowieckiego. (k)

„Służba Polsce”

organizuje brygady dziewczęce

Komenda Wojewódzka Powiatowa Służby „Służba Polsce” Łódź, przyjmuje zapisy młodzieży żeńskiej do brygad rolniczych „Służba Polsce”.

Do brygad tych przyjmowane są dziewczęta urodzone w latach 1938, 37, 36 i 35. Wyjazd nastąpi w początkach maja br. Brygady rolne „Służba Polsce” trwają około 2 miesięcy i organizowane są w PGR na terenie województwa zachodniego.

Młodzież otrzymuje w nich umundurowanie robocze i wyżywienie.

Z pracy Komitetów Frontu Narodowego

Dziś w środę, 6 kwietnia o godzinie 17 odbędzie się w sali przy ul. Piotrkowskiej 106 rozszerzone plenium Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego. Tematem obrad będą przygotowania do akcji zbierania podpisów pod Apelem Wiedeńskim.

Jutro, 7 kwietnia, o godz. 17 w świetlicy przy ul. Andrzeja Struga 26 odbędzie się plenium Dzielnicowego Komitetu Frontu Narodowego Łódź-Polesie.

Kawiarniany złodziej skazany na 4 lata więzienia

Zygmunt Domański, b. student Wyższej Szkoły Ekonomicznej, wszedł całkowicie na drogę chuligaństwa. Niemal codziennie wdywano go się w łódzkich restauracjach i lokalach nocnych oraz w kawiarniach.

Domański szukał pilnych gości, z którymi zawierał znajomości, a następnie okradł z zegarków i portfeli. Od listopada 1953 r. do grudnia 1954 r. udowodniono mu 7 takich kradzieży.

Zygmunt Domański stanął przed sądem, który skazał go na 4 lata więzienia. (k)

ściowe, całodienne wyżywienie i wynagrodzenie za pracę według układu zbiorowego. Ponadto ma zapewnioną stałą opiekę lekarską, rozrywkę kulturalno-oświatową i sportową.

Wieczór poświęcony X rocznicy wyzwolenia Węgier

W Klubie Międzynarodowej Pracy i Książki odbędzie się dziś, w środę, 6 bm., wieczór, poświęcony ze spotkaniem z przedstawicielami filmu węgierskiego, poświęcony X rocznicy wyzwolenia Węgier. W wieczorze wezmą udział mgr Władysław Bortnowski, Jerzy Krygier, redaktor „Głosu Robotniczego”, Zenon Hodor — koncertmistrz Państw. Filharmonii w Łodzi, Edward Przyłęcki — fortepian.

Po trepanacji czaszki w stanie zdrowia Tadeusza Kondrata nastąpiła poprawa

Jak już podawaliśmy, uległ tragicznemu wypadkowi samochodowemu pod Strzykowie — jadąc ze stolicy do Łodzi — wybitny aktor dramatyczny Tadeusz Kondrat. Doznał on poważnych uszkodzeń podstawy czaszki i wstrząsu mózgu.

Wczoraj połączylismy się z kliniką neurochirurgii szpitala im. N. Barlickiego, gdzie lekarz dyżurny, dr Zdzisław Biliński, który stale opiekuje się chorym, zakomunikował nam co następuje:

Po zabiegu operacyjnym (trepanacja czaszki) dokonanym przez prof. dr L. Stepnia, stan chorego uległ wyraźnej poprawie.

Kondrat jest przytomny. Wczoraj przed południem nie miał gorączki.

Mimo tych pocieszających objawów, stan chorego jest nadal poważny, jednak w tej chwili życia jego nie zagraża niebezpieczeństwo. Jeżeli nie zajdą żadne komplikacje, należy się liczyć z powolnym lecz stałym powrotem do zdrowia. (s)

Kostka borowinowa »IWONKA«

będąca mieszaniną borowiny (60%) z mulem iwoniem (30%) i z solą jodo-bromową (10%)

UMOŻLIWIWI LECZENIE BOROWINĄ w warunkach domowych! Wskazana przy przewlekłych schorzeniach stawów, ścięgien, mięśni i nerwów na tle gośćcowym, zapalnym, toksycznym lub urazowym przy prze-

wlekłych stanach chorobowych kości, okostnej i szpiku kostnego oraz przy zmianach zapalnych narządów w miednicy małej u kobiet, zaburzeniach miesiączkowania, upławach i niepłodności.

DO NABYCIA: W APTEKACH, PUNKTACH APTECZNYCH I DROGERIACH MHD.

826-K

MASZYNE elektryczne o nap. 110/220 V do szycia — haftów i cerowania — nieużywana sprzedam. Wiadomość Łódź, Wschodnia 70 m. 35 (oficyna) (1530 G)

MASZYNE do szycia ga binetowa „Singer” sprzedam. Obr. Stalinskiego 30 m. 2 Jarosłowski

SPYALNIE jasna prawie nowa sprzedam. — Wiadomość Łódź, ul. Zyceliwa 15 m. 2 (za Kol. Obwodowa) od godziny 18 (1537 G)

PROJEKTOR filmowy 16 mm „Siemens”, maszyna do pisania walizkowa „Urania” sprzedam. Tel. 186-30

PRACA

POMOC domowa potrzebna. Zakatna 35 m. 1

GOSPODARSTWO lub pomoc domowa poszukuje od zaraz. Kilińskiego 47-13 Radzyński (1728 G)

POMOC domowa docho dząca potrzebna. Zeromskiego 11 m. 2 front

LOKALE

2 POKOJE z kuchnią i piętro, wygodny (Stoki blisko tramwaju) zamienić na podobne w śródmieściu lub w blokach na Bałutach. Tel. 158-04

MALŻENSTWO

bezdzielnego poszukuje pomieszczenia sublokatorskiego w Łodzi. Oferty Zakopane ul. Chmieliska 2a Stanisław Matuszczak

LEKARSKIE

Dr REICHER specjalista wenerologiczny, skórne odcioły (zaburzenia) — 8-9, 16-19. Piotrkowska 14. (1763 G)

Dr KUDREWICZ specjalista wenerologiczny, skórne odcioły — 8-9, 30-35, ulica 22 Lipca 4 (1816 G)

Dr WOJNO specjalista skórne, wenerologiczne, zaburzenia płciowe, Nowotki 7 front 10-11, 16-18 (1614 G)

Dr PIWICKI wewnętrzne, serce, przewód pokarmowy 16-19, Piotrkowska 35

Dr MARKIEWICZ specjalista wenerologiczny, skórne, moczopłciowe Piotrkowska 109-6

Dr ROŻECKI specjalista akuszerii, chorób kobiecych, niepłodność — czwarta — szóstka, Piotrkowska 33.

Dr LASZCZAK skórne wenerologiczne, 14-15, 17-19, 30 Armii Ludowej 27 róg Narutowicza.

Dr JADWIGA ANFOROWICZ — skórne, wenerologiczne, kobiece 15-19, Próchnika 8.

FELCZER — homeopata — Marcelak, watroba kamica żółciowa, hemoroidy godz. 16-19, Narutowicza 31.

DYREKCJA MHD-AS ŁÓDŹ-PÓŁNOC

powiadamia, że od dnia 4. IV. 1955 r.

SKLEP SPOŻYWCZY nr 58,

ul. W. Polskiego 58 (róg Marynarskiej)

otwarty jest od godz. 6 do 22

bez przerwy obiadowej.

Poleca się konsumentom bogaty asortyment artykułów SPOŻYWCZYCH, CUKIERNICZYCH i MONOPOLOWYCH.

Kupując potrzebne Ci artykuły spotkasz się ze sprawną i uprzejmą obsługą.

Śródmieście LEKARZY SPECJALISTÓW. Łódź, Piotrkowska 3: porady, zabiegi, zastrzyki, rentgen. Punkty dentystyczne: Południowa 3, Gdańska 111, Laboratorium analiz lekarskich Sienkiewicza 37. Leczenie radem Narutowicza 75b. Śródmieście czynna od 8 do 20

WASILEW Sabina Łódź, Targowa nr 39 zębula kwit sklepu komisowego nr 5983 poz. 1609

KACHELSKI Kazimierz Łódź, Rejtana 10 zębula kwit 821 sklepu komisowego nr 818 (1572 G)

UNIEWAŻNIA się skradzioną pieczęć kaucu kowa prostokątną z napisem „Śródmieście Sztuki i Przemysłu Ludowego w Łodzi ul. Piotrkowska nr 89 tel. 107-35”

PIES młody, duży jasno żółty przybłąkał się. Odebrać ul. Mazurska 14 Chojny (1565 G)

RYTEL Zdzisław, Sasanek 1, zębula kwit nr 307 sklepu komisowego nr 814 (1657 G) 15-20 (1394 G)

NAUKA SZKOŁA tańców W. Cyrulskiego Łódź, Kilińskiego 46 tel. 135-42. Zapisy codziennie godz. 15-20 (1394 G)

Szcześliwa kolektura w centrum Łodzi

ul. PIOTRKOWSKA 95 w której padły w marcu wielkie wygrane

40.000 zł na nr 70883

10.000 zł na nr 34052

W kwietniu czeka na grających aż 6 milionów zł

Przed rozgrywkami o Puchar Polski

Rozgrywki piłkarskie o Puchar Polski rozpoczną się w końcu kwietnia. W Łodzi termin zgłoszeń dla drużyn upływa 20 kwietnia. Drużyny biorące udział w rozgrywkach mistrzowskich, bez względu na klasę, automatycznie wezmą udział w rozgrywkach o Puchar Polski, zgłaszając się więc powinny zespoły niezeszłe jak szkolne, zakładowe, powstające przy blokach itp. Zgłoszenia przyjmuje sekcja piłki nożnej ŁKKF, Plac Komuny Paryskiej 5.

Po meczu z Gwardią Przed wyjazdem do CSR Kilka uwag o słabych stronach piłkarzy łódzkiego Włókniarza

Niejedną drużyną piłkarską przekonała się o tym, że Włókniarz na własnym boisku potrafi być zespołem bardzo groźnym i w ostatecznej fazie walki umie przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę.

O tym przekonała się ostatnio Gwardia, która, chociaż była drużyną bardziej zgraną, szybszą, lepiej przygotowaną technicznie i kondycyjnie, to jednak pozostawiła na boisku przy Al. Unii dwa cenne punkty.

Refleksje te nasuwają się właśnie teraz, gdy piłkarze naszego miasta szykują się do wyjazdu na trzy mecze do CSR.

Widzimy więc raz jeszcze do meczu z Gwardią. Jakże są najsłabsze strony zespołu Włókniarza? Przede wszystkim brak dostatecznego zgrania, którego nie sposób nadrobić samą tylko ambicją. Słabe krycie przeciwnika kosztuje w wielu wypadkach utratę piłki i w rezultacie cała niemal drużyna zmuszona jest do blokowania własnej bramki. Włókniarz umie grać okresami, ale nie starczy mu kondycji na pełny mecz. Sa przebiegliści pięknie i na wysokim poziomie prowadzonej walki, ale potem wkrada się chaos i gracie gubią się na boisku.

Sa w drużynie piłkarze o dobrych kwalifikacjach technicznych, ale brak jest im wykończenia w akcji, dyspozycji strzałowej i szybkości. Sa również gracze tacy, jak Baran i Urban, których pomi-

17 kwietnia Biegi Narodowe

Przygotowanie młodzieży łódzkiej do tej masowej imprezy pozostawia wiele do życzenia

Nie jest jeszcze za późno by nadrobić zaległości treningowe

Rozpoczęliśmy sezon wiosenno-letni. Tysiące drużyn piłkarskich wyszły już na boiska, aby rozpocząć boje w swoich klasach i ligach. Sezon wiosenno-letni rozpoczęli też zwolennicy innych dziedzin sportu, a więc i lekkoatlety łódzcy.

Do wielkich masowych zawodów lekkoatletycznych jakimi rokrocznie są Biegi Narodowe pozostało tylko 11 dni, ale na boiskach i w parkach nie widać jak dotąd młodzieży łódzkiej, która należałoby przygotowywać się do startu w tej imprezie. Sportowcy koła sportowego ZS Budowlani nr 460 narzekają na jednostronność pracy swego koła. Latem rozwija się jedynie piłka nożna i częściowo siatkówka, a zimą tenis stołowy. Sportowcy nie uprawiają w ogóle lekkoatletyki.

O zbliżających się masowych Biegach Narodowych członkowie koła nie wiedzą. Niestety obraz taki mamy w wielu kołach.

Sprawniej przebiega przygotowanie do Biegów Narodowych wśród młodzieży szkolnej. Wzrost dla przykładu XI Liceum, którego wszyscy uczniowie i uczennice wezmą udział w tej wielkiej imprezie. Młodzież ćwiczy już 3 tygodnie i można liczyć, że wszyscy w dn. 17 kwietnia zdobędą normy na odznakę B i SPO.

Jak przygotować się do tego pierwszego startu w sezonie?

Przed wszystkim należy rozpocząć od badania lekarskiego. Po uzyskaniu zaświadczenia o zdolności do biegów można przystąpić do treningu.

Najmniej 3-4 treningi przed startem w Biegach Narodowych są konieczne.

Przebiegnięcie dystansu 500 m dla dziewcząt i 1000 m dla chłopców w czasie imprezy stanie się

dopiero wtedy przyjemnością i radością, kiedy startujący będą należycie przygotowani.

Bieg bez przygotowania może przynieść szkodę zdrowiu, może zniechęcić uczestników do dalszego uprawiania sportu.

Wprawdzie do 17 kwietnia, pierwszego terminu Biegów Narodowych czasu już niewiele — niemniej jednak zaległości można odrobić, rozpoczynając przygotowania od dnia dzisiejszego.

Współzawodnictwem festiwalu wym objęte są również Biegi Narodowe, dlatego też młodzież łódzka startująca w tej imprezie wniesie swój wkład w dzieło umocnienia przyjaźni i braterstwa między sportowcami całego świata. (W)

Doskonały pływak francuski Eminente zapowiedział start w II MISM

Do polskich sekcji sportowych nieprzerwanie napływają zgłoszenia od czołowych sportowców świata na II Międzynarodowe Igrzyska Sportowe Młodzieży.

Ostatnio do sekcji pływania nadeszło od francuskiej federacji pływackiej potwierdzenie przyjazdu doskonałego pływaka tego kraju Alto Eminente, który przyjedzie wraz z trenerem pływackiej reprezentacji Francji Barbit.

Alto Eminente należy do najlepszych pływaków Europy na 100 m st. dow. Na XV Igrzyskach Olimpijskich zajął on w finale 7 miejsce z czasem — 58,7. Z pływaków europejskich wyprzedził wówczas Francuza tylko Szwed Larsson (trzecie miejsce) i Węgier Kadas (piąte miejsce).

Podezas rozegranych w roku ubiegłym w Turynie pływackich mistrzostw Europy Eminente zajął czwarte miejsce z czasem — 58,5. Wyprzedził go dwóch Węgrów: Nyeki (mistrz Europy) i Kadas (trzecie miejsce) oraz reprezentant ZSRR Balandin (drugie miejsce).

W wyścigu tym Eminente zrewanżował się Szwedowi Larssonowi, za porażkę na olimpiadzie. Szwed zajął dopiero szóste miejsce.

Sekcja zapasów otrzymała zgłoszenie ekipy zapasniczej Belgii.



Plakat VIII Międzynarodowego Kolarskiego Wyścigu Pokoju
Praga—Berlin—Warszawa.

Fot — CAF

Ożóg, Wróbel i Płonka na starcie biegu przelajowego Włókniarza

Dorocznym zwyczajem Włókniarza łódzkiego przygotowuje się do zorganizowania biegu na przelaj o nagrodę przechodnią Rady Głównej swego zrzeszenia. Impreza ta odbędzie się 11 bm. na stadionie przy Al. Unii. Na bieg zaproszeni zostali zawodnicy z innych miast, m. in.: Ożóg, Płonka i Wróbel. W ub. roku nagrodę zdobył były mistrz maratonu Szewczyk.

Bieg główny rozegrany zostanie na dystansie 6.500 m, juniorzy startować będą na dystansie 2.500 m, a kobiety na 800 m. Zgłoszenia imienne przyjmuje sekretariat koła terenowego Włókniarza w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 102a. Do zgłoszeń dołączyć trzeba zaświadczenie lekarskie. Przed biegiem przelajowymi odbędą się od go-

dziny 10 zawodów lekkoatletycznych. Start do biegu na przelaj wyznaczony został na godz. 11.30. Tak więc niebawem ujrzymy w Łodzi jeszcze jedną ciekawą imprezę lekkoatletyczną o znaczeniu ogólnopolskim. Trzeba dołożyć starań, żeby na starcie sta-



Płonka

niego jak najwięcej zawodników miejscowych i żeby bieg o nagrodę Rady Głównej Włókniarza miał charakter rzeczywiście imprezy masowej.

W kilku zdaniach

W finale tenisowych mistrzostw Szwecji na krytym kortcie, Bergelin pokonał Davidso na 1:6, 6:4, 6:4, 7:5.

W Aleksandrii w finale turnieju tenisowego Włoch Gordani pokonał swego rodaka Merlo 8:6, 6:0, 8:6.

Karnecik motocyklisty

Poza meczami z CSR i turniejem w ramach II MISM żużlowców naszych czeka 2 czerwca mecz z Finlandią we Wrocławiu, w pierwszej połowie września rewanżowe spotkanie ze Szwecją po tamtej stronie Bałtyku, a 2 października w Warszawie trójmecz międzypaństwowy Holandia — Polska — Austria.

W bieżącym roku będziemy mieli dwie ligi żużlowe.

Do I ligi zaliczono Unię (Leszno), Budowlanych (Warszawa), Gwardię (Bydgoszcz), Spartę (Wrocław), Kolejarkę (Rawicz) i CWKS (Warszawa).

W II lidze obok łódzkiej Sparty znalazły się drużyny Stal (Świętochłowice), Górnik (Rybnik), Włókniarz (Częstochowa) i Stal (Rzeszów).

Tytuł mistrza Polski zdobywa najłepsza drużyna I ligi, a mistrz II ligi uzyskuje awans do klasy wyższej w miejsce najłabszego pierwszoligowca. Rozgrywki odbywać się będą w dwóch rundach (mecze i rewanż). Spotkania ligowe zainaugurowane zostaną 22 maja. M. in. w dniu tym Sparta będzie miała za przeciwnika na własnym torze żużlowców Górnik (Rybnik).

Tegoroczny XIII motocyklowy Raid Tatrzński (7-9 sierpnia) po raz pierwszy rozegrany zostanie w konkurencji międzynarodowej. Do udziału zaproszeni zostali reprezentanci: ZSRR, Czechosłowacji, Węgier, NRD, Rumunii i Bułgarii.

Motocykliści radzieccy zapowiedzieli już swój przyjazd w czerwcu do Zakopanego w celu odbycia kilkunastodniowego treningu na trasie XIII RT.

radio

ŚRODA, 6 KWIEŚNIA

12.15 Muz. rozrywkowa. 12.30 „Na swojską nutę”. 13.10 Audycja literacka „Co robił Walenty”. 13.30 Audycja dla młodzieży szkolnej. 14.10 Audycja szkolna dla kl. IV. 14.30 Melodie filmowe. 15.30 Muzyka rozrywkowa. 16.00 Koncert popołudniowy. 17.00 „Z życia Związku Radzieckiego”. 17.30 (L) Muzyka popularna z płyt. 17.50 (L) Łódźki dziennik radiowy. 18.00 (L) Muzyczny punkt usługowy. 18.20 Audycja z cyklu „Arcydzieła muzyki fortepianowej”. 18.50. Aud. oświatowa „Pochwała Inu”. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Audycja literacka o książce pt. „Manon Lescaut”. 19.45 Koncert estradowy. 20.45 Reportaż literacki. 21.00 Tydzień muzyki węgierskiej. 21.50 Kronika sportowa. 22.00 „Kopciuszek” — montaż opery.

DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Taniec z różami” g. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22

Dyżury aptek

Pabianicka 56, Piotrkowska 127, J. Tuwima 59, Zielona 28, Wschodnia 54, Limanowskiego 37.

AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Położnica — ginekolog: Od godz. 8 do 20: Szpital im. M. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15. Od godziny 20 do 8: Szpital im. dr H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34-36.

Chirurgia: Szpital im. dr Rydygiera, ul. Sterlinga 13.

Internia: Szpital im. dr Gluzińskiego, ul. Zakatna 44.

Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 253-60
Miejski Osr. Infor. 159-15

TEATRY

IM. JARACZA (ul. Jaracza 27-29) g. 19 „Zbójcy”
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Zemsta nietoperza”
ESTRADA SATYRYCZNA (Traugutta 1) g. 19.15 „Uwaga krećmy”
„PINOKIO” (Kopernika 16) g. 10 „Siedmioro rodziców”
Pozostałe nieczynne

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) „Rezerwowi gracze” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 7
GDYNIA (J. Tuwima 20) Program filmowy do i kult.-oświat. „Tolstoj w Jasnej Polanie” g. 18, 19, 20. Program dla

CO?gdzie?KIEDY?

najmłod.: „Na leśnej estradzie”, „O kogutku i kurce”, „Serce bohater”, „Czarodziejskie witaminy” g. 16, 17
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Cywil na stadionie” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 12
POLONIA (Piotrkowska 67) „Znak życia” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 12
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Skarby sultana” g. 18, 20 dozw. od lat 7
1 MAJA (Kilińskiego 178) „Skanderbeg” g. 17, 19 dozw. od lat 12
REKORD (Rzgowska 2) „Ostatni Mohikanin” g. 17, 19 dozw. od lat 14
ROMA (Rzgowska nr 84) „Niebezpieczna ciętnina” g. 18, 20 dozw. od lat 12
WISLA (Tuwima nr 1) „Wzburyło się morze” g. 16, 18, 20 dozw. od lat 14
ZACHETA (Zgierska 20) „Ekspres z Norymbergi” g. 18, 20 dozw. od lat 14

WYDAWCA: INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”. REDAGUJE KOLEGIUM. Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96. Centrala tel. 293-00. Red. nacz. — 125-64, 293-00 wewn. 39. Zastępcy red. nacz. — 112-60 i 244-79. Sekr. odpow. — 204-75, 293-00 wewn. 41. Dział Ekonomiczny — 228-32, 143-80. Dział Miejski — 129-13, 141-10, 137-47, 223-05, 109-62. Dział Kulturalny — 216-22, 293-00 wewn. 38. Redaktor Panoramy — 293-00 wewn. 42. Dział Sportowy — 208-95, 293-00 wewn. 34. Dział Listów i Interwencji — 103-04. Dział Korespondentów — 114-32, 293-00 wewn. 40. Redakcja nocna — 279-76. Kier. Administr. — 293-00 wewn. 37. Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96, tel. 111-50 i 114-75 czynne 8-16, w sobotę 8-14.